

Niebieska eAka



MECZ T-MOBILE EKSTRAKLASY

32. KOLEJKA

RUCH CHORZÓW VS PIAST GLIWICE

16 MAJA 2015 | SOBOTA | GODZ. 20.30

RUCH W DOBRYCH RĘKACH

Walka w grupie finałowej jest bardzo zacięta, więc każde spotkanie będzie meczem o wszystko – podkreśla trener Waldemar Fornalik. Kolejny emocjonujący pojedynek tej rangi „Niebiescy” rozegrają już w najbliższą sobotę, a rywalem chorzowskiej ekipy będzie Piast Gliwice.

„Piastunki” zostały w minionej kolejce mocno zranione przed własną publicznością,

przegrywając z ligowym beniaminkiem Górnikiem Łęczną 2:3, choć do 47. minuty spotkania prowadzili 2:0. Wyjazd do Chorzowa będzie więc próbą rehabilitacji po przykrej porażce i szansą na udowodnienie, że meczowa rzeczywistość może zweryfikować futbolową matematykę: w tym sezonie Ruch już dwukrotnie okazywał się lepszym zespołem od drużyny z Gliwic, a historia spotkań także przemawia na korzyść

„Niebieskich”. Natomiast podopieczni trenera Waldemara Fornalika przystąpią do kolejnej ligowej konfrontacji wzmocnieni mentalnie zwycięstwem w wyjazdowym meczu z Koroną Kielce i z rozbudzonymi apetytami na kolejny komplet punktów.

– To prawda, wyszedł nam ten mecz, zegraliśmy dobrze, ale to już przeszłość. Teraz skupiamy się na najbliższym spotkaniu, które

jest dla nas najważniejsze. Podchodzimy bardzo skoncentrowani do tego pojedynku, bo znamy wartość drużyny Piasta. To dobry zespół, z którym trzeba zagrać solidnie, aby odnieść zwycięstwo – zapewnia szkoleniowiec chorzowskiej ekipy. Podstawą do walki o kolejną wiktoryę będzie z pewnością świetnie spisujący się blok defensywny z niezawodnym Matusiem Putnockim w bramce. Słowacki golkeeper dzięki opanowaniu

i refleksowi nie raz pomagał drużynie wyjść cało z opresji, zasłużenie zbierając, niemal co tydzień, wyróżnienia za najlepszą interwencję kolejki w plebiscycie organizowanym przez portal Ekstraklasa TV.

– Wszyscy widzą w jakiej Matus jest dyspozycji i jak bardzo w ostatnim czasie nam pomaga.

Daje bardzo dużą pewność drużynie. Wiemy, że jeżeli przydarzy nam się błąd to

nawet w niewiarygodnych sytuacjach Matus potrafi go naprawić. Nie zapominajmy jednak, że broni cała drużyna. Począwszy od napastników przez pomocników do obrońców. Nie możemy liczyć tylko na niego, bo cały zespół musi wziąć odpowiedzialność za defensywę. W ostatnim czasie robimy to nieźle i obyśmy to tylko potwierdzali w kolejnych meczach – mówi Bartłomiej Babiarski.

kontynuacja, s. 2

FELIETON

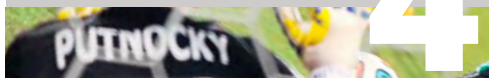
2



KALUS: Jak za dawnych lat

Z KLUBU

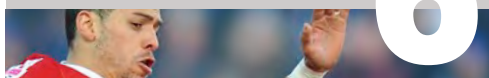
4



RUCH: Wy pytacie, „Puto” odpowiada

ZAPOWIEDŹ

6



RYWAL: Podrażniony Piast na Cichej

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKĄ PIŁKĄ

WALDEMAR FORMALIK

trener Ruchu



KAŻDY BŁĄD MOŻE DUŻO KOSZTOWAĆ!

Mecz w Kielcach okazał się wymarzoną inauguracją dla „Niebieskich”. Zwycięstwo na starcie podbudowało podopiecznych Waldemara Fornalika, ale chcąc szybko zapewnić sobie utrzymanie, nie mogą spuszczać z tonu. Kolejną przeszkodą na drodze do celu będzie Piast Gliwice.

Dzięki zwycięstwu w ostatniej kolejce, Ruch traci do lidera grupy spadkowej tylko jeden punkt. W tabeli jest jednak bardzo ciasno i wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak ważne jest każde spotkanie. – Dobrze rozpoczęliśmy rundę finałową, ale mecz z Koroną to już historia. Trzeba myśleć o każdym kolejnym, nie wybiegać w przyszłość tylko skupić się na tym najbliższym. Widzimy, że padają zaskakujące wyniki w tej grupie. Trzeba to wziąć pod uwagę, że każdy błąd może bardzo dużo kosztować każdy z zespołów. Podchodzimy bardzo skoncentrowani do tego spotkania. Znamy wartość drużyny Piasta. Jest to dobry zespół z którym trzeba zagrać solidnie, aby odnieść zwycięstwo – podkreślał Waldemar Fornalik.

W ekipie Piasta niedawno doszło do zmiany trenera. Angela Pereza Garcíę zastąpił Radosław Latal, co wiąże się oczywiście ze zmianą sposobu gry gliwiczian. – Każdy trener, który przychodzi, wnosi coś nowego. Jest inne spojrzenie na zespół, inna ocena zawodników. Pan trener Latal prowadził już Piasta w kilku spotkaniach. Wiadac inny pomysł na grę niż wcześniej. My patrzymy na to i analizujemy, ale rywale robią to samo. Analizowali wcześniej grę Ruchu pod wodzą innego trenera i widzą, jak Ruch gra aktualnie – stwierdził szkoleniowiec „Niebieskich”.

W meczu z „Piastunkami” za nadmiar żółtych kartek pauzował będzie najlepszy strzelec chorzowian, Grzegorz Kuświk. – Jeżeli wypada ze składu zawodnik, który zdobył 13 bramek, to na pewno jest to spora strata. Liczę jednak, że ten, który zagra w miejsce Grzegorza, stanie na głowie, aby dorównać swoją postawą i pomóc drużynie w odniesieniu zwycięstwa – zaznaczył trener drużyny z Chorzowa.

W spotkaniu nie zobaczymy również Pawła Oleksego, który doznał urazu. – Niestety Paweł nabawił się kontuzji na treningu. W bardzo niegroźnej sytuacji skreślił staw skokowy. Jest wyeliminowany przynajmniej na najbliższe dwa spotkania. Liczę, że w końcówce sezonu wróci do pełni sił i jeszcze pomoże drużynie. Tym bardziej, że tak jak większość zawodników był ostatnio w dobrej dyspozycji – mówił Waldemar Fornalik.

RUCH W DOBRYCH RĘKACH

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Warto podkreślić, iż w ostatnich pięciu spotkaniach „Niebiescy” tak skutecznie murowali własną bramkę nie dopuszczając do niej rywali, że aż cztery razy zachowali czyste konto. Postawę obrońców i golkipera Ruchu dostrzegają i doceniają także nasi sobotni ry-

wale, którzy doskonale zdają sobie sprawę jak trudna przeprawa czeka ich przy Cichej. – Musimy się maksymalnie zmobilizować i przeciwstawić całej drużynie chorzowian. Po prostu trzeba zrobić wszystko, aby podwalczyć o jak najbardziej korzystny dla nas

wynik. Analizowaliśmy poprzednie mecze Ruchu i wiemy, że to dobrze poukładany zespół, który będzie wymagającym przeciwnikiem. Mocnym punktem defensywy jest z pewnością Marcin Putnoky. To bardzo solidny bramkarz i ciężko powiedzieć,

czy w ogóle ma jakieś słabe strony. My skoncentrujemy się jednak na sobie i pojeździemy do meczu z Ruchem w bojowych nastrojach – zapewnia bramkarz „Piastunek” Jakub Szmatuła. Waleczności, determinacji i wiary w zwycięstwo nie zabraknie

z pewnością „Niebieskiej” ekipie, która nigdy nie odstawia nogi. Podopieczni Waldemara Fornalika będą mieć do wykorzystania jeszcze jeden atut: z Piastem zagrają w 12! Widzimy się w sobotę 16 maja o godzinie 20.30 na Stadionie Miejskim przy Cichej!

PATRON MECZU



JERZY WYROBEK

Postać, której zasługi dla naszego klubu chcemy przypomnieć przy okazji meczu z Piastem jest Jerzy Wyrobek, wybitny piłkarz i trener Ruchu Chorzów. Jako jedyny w historii zdobywał z „Niebieskimi” tytuły mistrzowskie zarówno jako trener, jak i szkoleniowiec.

Jerzy Wyrobek urodził się 19 grudnia 1949 roku w Chorzowie. Był synem Ryszarda Wyrobka, bramkarza Ruchu w latach 50-tych. Przygodę z piłką zaczynał w Stadionie Śląskim Grywał w obronie, na jej boku i na stoperze. Potem grał w ligowym zespole Zagłębia Wałbrzych (67-69), Ruchu Chorzów (69-82) oraz niemieckim TUS Schloss Neuhaus. W ciągu 13 sezonów rozegrał dla „Niebieskich” 264 mecze. Był trzykrotnym mistrzem Polski (74, 75, 79) oraz zdobywcą Pucharu Polski (74).

Jako trener kilkakrotnie obejmował stery Ruchu, zawsze w najtrudniejszych czasach. Tak było po spadku klubu do drugiej ligi, gdy podjął się misji odzyskania dla Chorzowa ekstraklasy. Już po roku Ruch wrócił do elity, a następnie świętował ostatnie w historii mistrzostwo Polski (1989). W sezonie 1995-96 dorzucił do wielu trofeów jeszcze Puchar Polski oraz po raz drugi wprowadził Ruch do ekstraklasy. Był jedną z nielicznych postaci w polskiej piłce, które zdobywały prymat w kraju jako zawodnik i jako trener.

Jerzy Wyrobek zmarł 26 marca 2013 r. w Sosnowcu. Spoczywa na cmentarzu przy ul. Granicznej w Chorzowie Batorym.

Więcej informacji o patronie meczu z Piastem znajdziecie na oficjalnej stronie klubu: www.ruchchorzow.com.pl.

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

BOGDAN KALUS

Aktor katowickiego teatru „Korez”



JAK ZA DAWNYCH LAT...

Konia z rzędem temu, kto wymyśliłby przed sezonem, że w drużynach Ruchu i Piasta znajdą się zawodnicy walczący o tytuł „Króla strzelców” w tegorocznych rozgrywkach Ekstraklasy! Przecież za grube miliony najmożniejsi naszej ligi ściągali ponoć znakomitych strzelców z całej Europy od Portugalii po Czechy! A tu cichaczem na Śląskiej ziemi wyrosło dwóch snajperów jak się patrzy! Szkoda tylko, że w meczu z Piastem nie dojdzie do bezpośredniego pojedynku Kamila Wilczka z Grzegorzem Kuświkiem! Może pod nieobecność najsilniejszego wśród Niebieskich odblokują się Michał Efir czy też Eduards Visnaks, bo przecież zwłaszcza Łotysz nie zapomniał chyba jak się strzela gole. A propos goli, te dwa zdobyte w Kielcach były przepięknej urody, ale w sobotę zamienilibym je na jednego brzydkiego, ale za to dającego komplet punktów Ruchowi. Piast wydawać by się mogło w poniedziałek,



Cichaczem na śląskiej ziemi wyrosło dwóch snajperów jak się patrzy!

miał „na patelni” górników z Łęcznej, jednak trzy punkty pojechały na Lubelszczyznę. Dzięki temu sytuacja w tabeli grupy spadkowej stała się jeszcze ciekawsza, choć delikatna strata Bełchatowa i Zawiszy do reszty stawki na sześć kolejek przed końcem, nie będzie dla tych

drużyn łatwym orzechem do zgryzienia. Na szczęście nasi ulubieńcy w pierwszym meczu ostatniej prostej pokonali Koronę i choć ponoć „prawdziwych mężczyzn nie poznaje się po tym jak zaczynają...” Choć po wyniku wyborów kandydatki na prezydenta z pewnego ugrupowania można stwierdzić, że koniec też był nie najlepszy. Wróćmy jednak do spotkania z Piastem... Mam nadzieję, że oba zespoły zagrają na miarę swoich możliwości czym ucieszą oczywiście wszystkich tych, którzy zameldują się w sobotę na Cichej. Na Cichej, która została ponownie pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Licencyjną i w przyszłym sezonie znowu oglądać będziemy Niebieskich na tym zabytkowym (nie bójmy się tego słowa) obiekcie. No więc, czas na to, aby piłkarze również zagraли jak za dawnych, najlepszych lat tego stadionu.

Z Niebieskim pozdrowieniem
Bogdan Kalus

PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GOLI:



SPONSORZY TECHNICZNI:



SPONSORZY I PARTNERZY:





GASTRO-SERWIS II



Catering

+48 508 139 393

kontakt@gastro-serwis2.pl

*My jesteście głodni
a My jesteśmy po to
aby to zmienić.*

Obsługujemy:

**Bankiety duże i małe
Imprezy rodzinne
plenerowe
...i co tylko zapragniesz**

Firma Gastro-Serwis II oferuje usługi cateringowe, weselne, bankietowe, przyjęcia, imprezy okolicznościowe i integracyjne.

Przygotowanie dań szczegółowo konsultujemy z Klientem. Nasze dania i przekąski są dopasowane do pory roku i charakteru przyjęcia. Dla naszych Klientów nie ma przyjęć mało ważnych, podobnie dla nas. Nasz szef kuchni i zespół kelnerów z jednakowym zaangażowaniem podchodzi do przygotowania i obsługi cateringowej kameralnych przyjęć jak i dużych konferencji i imprez firmowych.

Zapewniamy pomoc w organizacji każdej imprezy - dbamy o najwyższą jakość dekoracji.

Nasza oferta skierowana jest także do tych, którzy chcą zorganizować wesele czy przyjęcie we własnym lokalu. Zachęcamy do współpracy zarówno instytucje, jak i osoby prywatne.

Jeśli chcesz wiedzieć więcej, zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą na stronach internetowych.

Gastro-Serwis II - catering na każdą kieszeń!

www.gastro-serwis2.pl

www.cateringkatowice.pl

HUTA ŁABĘDY

ul. Zawadzkiego 45,
44-109 Gliwice
tel. 32 234 72 01, fax 32 234 21 41
e-mail: office@huta-lab.com.pl

Biuro Handlu
tel. 32 234 72 91, fax 32 234 76 80

www.huta-lab.com.pl



Oferujemy:

- stalowe obudowy górnicze
- akcesoria obudów górniczych
- obudowy tuneli drogowych
- kształtowniki konstrukcyjne
- kształtowniki zimnocięte zamknięte
- cięcie wzdłużne blach w kręgach



Źródło pozytywnej energii

- Węgiel
- Towary i usługi dla górnictwa
- Wyroby hutnicze
- Oleje opałowe

www.weglokoks.com.pl

WĘGLOKOKS

SX4 S-CROSS
Nowa definicja crossovera

już za 22 400* zł

Robert Korzeniowski
Ambasador modelu SX4 S-CROSS

4x4 ALLGRIP

Suzuki SX4 S-CROSS
Poznaj nową definicję crossovera dla aktywnych: przestronne wnętrze i bagażnik o pojemności 430l, zużycie paliwa od 4,4 l/100 km w cyklu mieszanym i napęd na 4 koła ALLGRIP zwiększający bezpieczeństwo w trudnych zimowych warunkach. W promocyjnej ofercie SX4 S-CROSS jest dostępny już za 22 400 zł w kredycie 3x33. Przyjdź do salonu Suzuki i poznaj ofertę, jakiej jeszcze nie było!

JAPAN MOTORS
Bielsko-Biała, ul. Wyzwolenia 95, tel.: (33) 827 00 00
Chorzów, ul. Zielony Zaulek 2, tel.: (32) 609 04 20
Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 10, tel.: (32) 721 00 00
www.japanmotors-suzuki.pl

SUZUKI
Way of Life!

*wpięta własna w wysokości 22 441,46 zł stanowi 33,4% wartości samochodu.
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 4,4 do 5,9 l/100 km i od 115 do 135 g/km w zależności od wersji.
Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl

Rekomendujemy oleje
HELIX

WY PYTACIE, PUTO ODPOWIADA

MATUS PUTNOCKY TO JEDNA Z NAJJAŚNIEJSZYCH POSTACI W DRUŻYNIE RUCHU W RUNDZIE WIOSENNEJ. SŁOWAK POTRZEBOWAŁ ZALEDWIE KILKU WYSTĘPÓW NA POLSKICH BOISKACH, BY TRAFIĆ DO ŚCISŁEJ CZOŁÓWKI LIGOWYCH GOLKIPERÓW. PONIŻSZY WYWIAD Z BRAMKARZEM „NIEBIESKICH” PRZEPROWADZILIŚCIE WY. PRZEZ KILKA DNI NADSYŁALIŚCIE DO NIEGO SVOJE PYTANIA, PORA WIĘC, BY MATUS NA NIE ODPOWIEDZIAŁ!

Sebastian: Jak ci się podoba w Polsce?

MP: – Podoba mi się tutaj. Zamieszkałem w Katowicach razem z żoną. Mamy tutaj kilku przyjaciół i często chodzimy do Parku Śląskiego. Na razie zdążyłem poznać tylko centrum miasta. Żonie też się podoba. Lubi spacerować po parku, ale także robić zakupy.

Bartek: Jak ci idzie nauka języka polskiego?

MP: – Powoli się uczę. Mogę powiedzieć, że praktycznie wszystko już rozumiem. Trochę gorzej jest z mówieniem.

Wojtek Ś.: Znasz już jakieś słowa po śląsku?

MP: – Słuchając kolegów jeszcze nie rozpoznaję, które słowa są z języka polskiego, a które ze śląskiego.

Jarek: Które polskie słowo jest dla ciebie najśmieszniejsze?

MP: – Zdecydowanie najśmieszniejsze jest słowo „szukać”. W języku słowackim oznacza to coś, czego nie wypada tłumaczyć, ale każdy może sobie sprawdzić w słowniku.

Natalia: Jaka jest twoja ulubiona polska potrawa?

MP: – Bardzo przypadł mi do gustu żurek. Na Słowacji mam szwagra, który przyrzucił kiedyś bigos. Też bardzo mi smakował.

Mateusz: Jaki jest twój ulubiony klub piłkarski?

MP: – Mam dwa ulubione. To Liverpool i Bayern Monachium. Oglądam ich mecze, śledzę, co się w tych klubach dzieje. Jestem na bieżąco.

Adrian: A twój ulubiony zawodnik?

MP: – Buffon i Kaka. W dzieciństwie imponowali mi Alan Shearer i Peter Schmeichel. Od małego zwracałem uwagę na bramkarzy.

Łukasz M.: Którego piłkarza ze Słowacji widziałbyś w Ruchu?

MP: – Na Słowacji jest wielu dobrych piłkarzy, dlatego ciężko kogoś wskazać. Biorąc pod uwagę tylko tych zawodników, z którymi grałem, to poleciłbym Marco Milinkovicia, który nadal gra w Slovanie Bratysława.



• Matus Putnocky broni strzał Marcina Flisa z rzutu karnego w meczu z GKS-em Bełchatów. To jedna z trzech „jedenastek”, które słowacki golkeeper Ruchu obronił w tym roku.



Bardzo cenię sobie obecność naszych kibiców na meczach wyjazdowych. Wiemy, że mamy ich wsparcie i to pomaga.

Bartosz: Gdybyś miał porównać poziom piłkarski Ruchu i Slovana z czasów kiedy tam grałeś, to jakie różnice dostrzegasz?

MP: – Ciężko to jeszcze ocenić. Tam graliśmy cały czas o mistrzostwo, a tutaj jak na razie gramy o utrzymanie. W Polsce zawodnicy mają więcej spotkań do rozegrania. Tutaj jest trochę mniejsza presja. Slovan jest jak w Polsce Legia, trzeba stale wygrywać. Myślę, że Slovan porażiłby sobie w Ekstraklasie, ale raczej nie walczyłby o mistrzostwo.

Przemek: Czy kiedyś strzeliłeś bramkę w oficjalnym meczu?

MP: – Nigdy jeszcze nie strzeliłem bramki. Nie ma ku temu okazji. Nawet, gdy w końcówkach spotkań, w których się przegrywa, mamy np. rzut ranny, to nie biegam w pole karne rywali.

Maciek: Świetnie bronisz karne, a czy sam chciałbyś kiedyś uderzyć z „jedenastki”?

MP: – Na treningach czasem

strzelam karne, ale nie czuję się mocny w tym aspekcie. Poza tym uważam, że gdy bramkarz strzela karnego, to jest to w pewnym sensie lekceważenie tego drugiego golkipera, który broni.

g.pawel: Podczas prezentacji drużyny wyglądałeś na zaskoczonego zachowaniem publiczności. Jak oceniasz ich doping?

MP: – Na Słowacji takich prezentacji nie było. Zostałem bardzo miło przyjęty przez kibiców, a teraz odbieram to już jako coś normalnego. Atmosfera na meczach jest świetna. Lubię głośny doping. Im więcej kibiców, tym zawodnik jest bardziej zmobilizowany. Na mecze ligi słowackiej nie przychodzi tylu fanów.

Karol: Czy na Słowacji kibice też jeżdżą za swoim kubem, jak w Ruchu?

MP: – Jeżdżą, ale nie zawsze. Poza tym na pewno nie w takich liczbach. Dlatego bardzo cenię sobie obecność naszych kibiców

na meczach wyjazdowych. Wiemy, że mamy ich wsparcie i to pomaga.

Artur: W Slovanie grałeś z numerem 30 na koszulce, w Ruchu też. Skąd ta liczba?

MP: – W Slovanie chciałem dostać numer 21, ale był zajęty, dlatego przydzielono mi numer 30 i tak już zostało.

Wiktoria: Z którym z piłkarzy Ruchu najlepiej się dogadujesz?

MP: – W pierwszej kolejności są to bramkarze, a także „Wiśnia” i „Gigi”. Komunikujemy się trochę w języku polskim, trochę w rosyjskim.

Jasper: Regularnie wygrywasz plebiscyty na najładniejsze interwencje. Jak do tego podchodzisz? Robi to na tobie wrażenie?

MP: – Oczywiście. Jestem zadowolony, że kibice na mnie głosują. To dodaje mi pewności w każdym kolejnym meczu. Na Słowacji nie ma takich plebiscytów.

Kuba: Jaki jest twój sposób na karne?

MP: – To zasługa wyłącznie intuicji. Spoglądam tylko czy zawodnik uderza prawą czy lewą nogą, a po za tym intuicja.

Patryk1327: Podoba ci się, kiedy kibice przygotowują oprawy?

MP: – Na Słowacji też były, ale w Polsce jest tego zdecydowanie więcej. W trakcie meczu nie zwracam jednak na to uwagi, bo jestem skoncentrowany na grze, ale po meczu oglądam zdjęcia i filmiki.

Jacek: Jak zaczynałeś swoją przygodę z piłką?

MP: – Zaczynałem na pozycji stopera, ale w obronie grałem tylko przez po pół roku. Później trafiłem do bramki. Dlaczego? Do teraz nie wiem. Od małego byłem bardzo wysoki, może to spowodowało, że wyładowałem między słupkami.

Łukasz D.: Jakie według ciebie cechy powinien posiadać dobry bramkarz?

MP: – Uważam, że przede wszystkim spokój. Bramkarz nie może być „elektryczny”, musi zachowywać zimną głowę. Dobrze, kiedy golkeeper posiada także technikę.

Dawid: Czy piłkę nożną traktujesz jako sposób zarabiania pieniędzy czy znaczy coś więcej?

MP: – I jako zawodnik i jako coś więcej. Wiadomo, że grając w piłkę zarabiam na życie, ale treningi zacząłem w wieku 8 lat i nie wyobrażam sobie życia bez piłki nożnej. Nie mam pojęcia, co będę robił po zakończeniu kariery, kiedy zabraknie piłki.

Paweł: Kto według ciebie jest najlepszym bramkarzem w lidze?

MP: – W Polsce jest wielu dobrych bramkarzy, ale myślę, że najlepszym jest Dusan Kuciak.

Wojtek C.: Jakie było najważniejsze wydarzenie w twojej karierze?

MP: – Z całą pewnością dwumecz z AS Romą w Lidze Europy latem 2011 r., gdy grałem jeszcze w Slovanie. Wygraliśmy u siebie 1:0, a na wyjeździe zremisowaliśmy 1:1. W efekcie awansowaliśmy do fazy grupowej rozgrywek.

JAPAN MOTORS I RUCH NADAL GRAJĄ W JEDNEJ DRUŻYNYE!

NASZ KLUB PODPISAŁ NOWĄ UMOWĘ Z GRUPĄ PGD, NAJWIĘKSZYM DEALEREM SAMOCHODOWYM W POLSCE, W RAMACH KTÓREJ RUCH OTRZYMAŁ CZTERY NAJNOWSZE MODELE NISSANA JUKE!

„Niebiescy” nawiązali współpracę z Japan Motors, marką działającą w ramach Grupy PGD, w lutym 2014 roku. Nasz Partner otrzymał wówczas tytuł Partnera Technicznego Ruchu Chorzów. Logotyp firmy Japan Motors eksponowany był na stadionie przy Cichej, plakatach meczowych, w oficjalnym serwisie klubu czy w biuletynie „Niebieska eRka”. Obie strony zadowolone z wzajemnej współpracy, postanowiły ją



przedłużyć. Zawarta umowa obowiązywać przez kolejne 6 miesięcy.

– Niezmiernie cieszymy się z faktu, że Grupa PGD podjęła decyzję o kontynuowaniu współpracy z Ruchem Chorzów. To pozwoliło dokonać trzeciej już dostawy nowych samochodów dla Klubu. Po bardzo pozytywnych ocenach użytkowników postanowiliśmy, że w tym sezonie klub nie będzie się przesiadał

do innych modeli – pozostajemy przy Nissanach Juke. Okazuje się, że samochody doskonale pasują do dotychczasowych osiągnięć klubu – są dynamiczne, zadziorne i oferujące najwyższą jakość, więc na razie nie ma powodu do zmiany. Wierzymy, że nowe Nissany pewnie przewiozą „Niebieskich” przez rywalizację w rundzie finałowej Ekstraklasy, a także w nowym sezonie. Z perspektywy patrzenia na biznesowe wyniki

naszej współpracy – jesteśmy wdzięczni klubowi, że możemy się zaliczać do zanego grona mecenasów sportu, w którym znajdują się największe firmy naszego regionu. Jesteśmy pewni, że wzmocni to wizerunek salonów Japan Motors i PGD Flota Śląsk jako stabilnych partnerów biznesowych, z którymi warto wiązać się na dłużej – mówi Tomasz Patrzykowski, Dyrektor Handlowy Floty Śląsk Grupy PGD.

PROMOCJA

WWW.SKLEPRUCHU.PL

REKLAMY

Skup samochodów za gotówkę

533 908 700

Chorzów - Batory ul. Ratuszowa 1



505 049 833

Ruda Śląska - Bykowina
ul. Katowicka 112

792 049 848

Zabrze - Kończyce
ul. Paderewskiego 81



MMC-Nieruchomości
POŚREDNICTWO W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
HOME STAGING DORADZTWO FINANSOWE



REGULUJEMY STAN PRAWNY NIERUCHOMOŚCI!
SZYBKO SPRZEDAJEMY I WYNAJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI!
GWARANTUJEMY BEZPIECZEŃSTWO TRANSAKCJI KLIENTOM!
ZAPRASZAM DO KONTAKTU, MICHAŁ MARCINIAK

41-506 Chorzów
ul. S. Batorego 48
pok 214 piętro II

+48 506 106 426

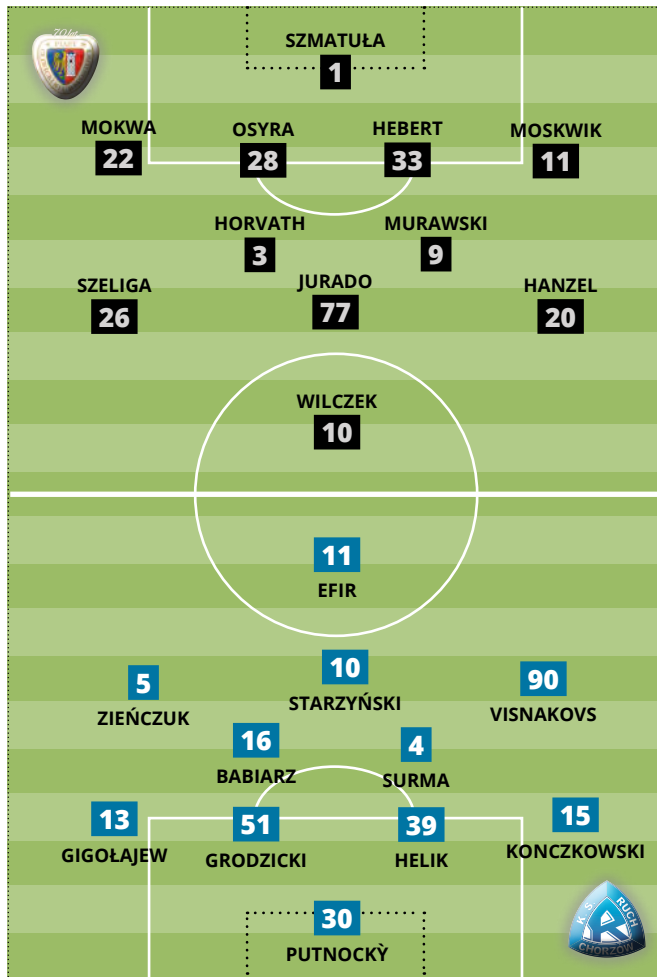
@ biuro@mmc-nieruchomosci.pl

www.mmc-nieruchomosci.pl

PODRAŻNIONY PIAST NA CICHEJ

KOLEJNYM RYWALEM „NIEBIESKICH” W RUNDZIE FINAŁOWEJ BĘDZIE PIAST, KTÓRY W POPRZEDNIEJ KOLEJCE PRZEGRĄŁ Z GÓRNIKIEM ŁĘCZNA 2:3, MIMO ŻE PROWADZIŁ JUŻ 2:0. GLIWICZANIE SKOMPLIKOWALI SOBIE SYTUACJĘ W TABELI I ZAPOWIADAJĄ, ŻE DO CHORZOWA PRZYJADĄ ZMAZAĆ PLAMĘ SPRZED TYGODNIA.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Waldemar Fornalik; Piast – Radosław Latal.

BILANS MECZÓW

Rok	Ruch vs Piast	Rok	Ruch vs Piast
1987/1988	2:0, 0:1 (II liga)	2008/2009	0:0, 0:0
2003/2004	3:1, 3:0 (II liga)	2009/2010	2:0, 2:1
2004/2005	1:0, 1:3 (II liga)	2012/2013	1:2, 3:1
2005/2006	5:0, 2:2 (II liga)	2013/2014	0:2, 2:0
2006/2007	0:0, 3:2 (II liga)	2014/2015	2:0, 1:0

Łącznie obie drużyny spotkały się w lidze w 20. meczach.
Ruch wygrał 12 meczów, zremisował 4 i poniósł porażki 4.
Bramki w stosunku 33-15 są na korzyść chorzowian.

Zaczęliśmy zmagania w grupie spadkowej od porażki w bardzo ważnym meczu, ale wierzę, że w Chorzowie pokażemy się z lepszej strony. Skuteczniej też powalczymy o dobry wynik i przede wszystkim zdobędziemy kolejne punkty – mówi trener Piasta Gliwice Radosław Latal.

DO TRZECH RAZY SZTUKA?

– Teraz wyjdzie jaką drużyną jesteśmy – stwierdził przed wizytą w Chorzowie pomocnik Piasta Łukasz Hanzel zdęgowany postawą swojej drużyny w poprzednim meczu na własnym boisku. Gliwiczanie prowadzili z Górnikiem Łęczna już 2:0 i po strzeleniu drugiej bramki w ciągu pięciu minut roztrwonili to, na co pracowali 50 minut, a potem stracili kolejnego gola, w efekcie przegrywając bardzo ważne spotkanie na inaugurację zmagania w grupie spadkowej. – Można powiedzieć, że oddaliśmy „górnikom” te punkty. Już tego jednak nie cofniemy, teraz trzeba zrobić wszystko, by z Cichej przywieźć punkty – to jeszcze raz pomocnik Piasta, który zimą znalazł się na celowniku chorzowskich działaczy, ale ostatecznie do tego transferu nie doszło.

NIE JEST TRAGICZNIE, ALE...

Hanzel doskonale zdaje sobie sprawę, że wraz z kolegami bardzo skomplikowali sobie sytuację w dolnej części tabeli. Wygrywając u siebie z Łęczną byłiby w komfortowej sytuacji, a tak, choć sytuacja nie jest jeszcze tragiczna, to na pewno jest poważna, a ewentualna porażka z „Niebieskimi” może sprawić, że widmo spadku już bardzo poważnie zagłębienie do oczu „Piaśtunek”. – To była nasza najsłabsza połowa na własnym stadionie. Porażka w tak fatalnym stylu nie powinna w ogóle mieć miejsca. Nie wiem dlaczego, ale gościom bardziej chciało się biegać, na dodatek wiedzieli co mają grać – piekł się z kolei Kamil Wilczek, który w tym sezonie znajduje się w wyborowej formie. „Willi” jest gwiazdą i niekwestionowanym liderem Piasta, z 16. bramkami przewodzi w rankingu najsukuteczniejszych zawodników T-Mobile Ekstraklasy. Po kilku dniach nastroje w Gliwicach są już bardziej stonowane, choć nie sposób nie wracać do niedalekiej przeszłości.



• Poprzednia wizyta Piasta w Chorzowie zakończyła się zwycięstwem Ruchu 2:0. Jedną z bramek strzelił wówczas Grzegorz Kuświk. W sobotę Ruch będzie musiał radzić sobie bez niego.

RUCH FAWORYTEM LATALA

– Przeanalizowaliśmy tamto spotkanie i o nim zapominamy, choć jednak trudno powiedzieć, że tak naprawdę sprawiło, że przegraliśmy wygrany mecz. Chyba za bardzo uwierzyliśmy, że jest już po meczu. Po straconych dwóch bramkach zabrakło nam pewności siebie. Dlatego teraz jesteśmy zdeterminowani, bo wiemy jak ważny czeka nas mecz – to słowa bramkarza gości, Jakuba Szmatały, którego poparł trener Radosław Latal. – Ruch zagrał wyborne spotkanie w Kielcach i będzie w sobotę faworytem meczu, bo zagra przed własną publicznością – twierdzi trener Piasta. – My zaczęliśmy od porażki w bardzo ważnym meczu, ale wierzę, że w kolejnym spotkaniu pokażemy się z lepszej strony. Skuteczniej powalczymy o dobry wynik i przede wszystkim zdobędziemy kolejne punkty. Przyjeździemy do Chorzowa w komplecie. Wszyscy zawodnicy są do mojej dyspozycji. Wznowił już treningi Sasza Živec i on niemalże w stu procentach jest także gotowy do gry.

BRAK KUŚWIKI TO PLUS

Goście nie ukrywają, że absencja czołowego snajpera ligi i Ruchu, Grzegorza Kuświka jest im na rękę. – Zawsze staram się koncentrować na całym zespole, a nie na jednostkach. Nie ma jednak co ukrywać, że brak Kuświka, to plus dla nas. Wszyscy

wiedzą jak ważny jest to zawodnik dla Ruchu. Zdobył 13 bramek, dzięki czemu chorzowianie zaczęli punktować. Jeszcze kilka miesięcy temu mieliśmy osiem punktów przewagi nad nimi w tabeli, a obecnie mamy taki sam dorobek. Cóż, wiosną nie graliśmy tak dobrze, ale teraz liczy się tylko i wyłącznie walka o utrzymanie – to jeszcze raz Szmatała, dla którego w przeciwieństwie do trenera Latala nie będą to pierwsze derby w karierze. – Trener pytał się nas, jak zagraли ostatnio tutaj, jaki przebieg miało to spotkanie. Jeśli będzie chciał wiedzieć więcej, to na pewno mu pomożemy. Wiadomo, że takie mecze są wyjątkowe. Osobiście lubię grać w derbowych spotkaniach. Co prawda z Ruchem nie mamy dobrego bilansu, w sezonie zasadniczym dwa razy przegraliśmy, ale jest takie powiedzenie „do trzech razy sztuka”. Wierzymy, że teraz przyszła kolej na naszą wygraną. Ostatnio sporo goli strzelamy po stałych fragmentach gry i robią to zawodnicy, którzy długo czekali na bramki. To nasza „tajna” broń! Oczywiście to żart, natomiast nie ma co ukrywać, że z trenerem Latalem sporo pracujemy nad stałymi fragmentami gry. Zaczyna to przynosić efekty, bo gole strzelili ostatnio Horvath, Hebert czy Osyra. To cieszy, szczególnie jak nasi młodszy defensorzy radzą sobie coraz lepiej.

Cień

TABELA LIGOWA

	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Lech Poznań	31	30 (54)	15	12	4	54-28
2.	Legia Warszawa	31	28 (56)	17	5	9	58-32
3.	Jagiellonia	31	26 (49)	14	8	9	44-36
4.	Wisła Kraków	31	25 (43)	12	10	9	51-40
5.	Śląsk Wrocław	31	24 (46)	12	11	8	44-37
6.	Lechia Gdańsk	31	24 (41)	12	8	11	39-38
7.	Górniki Zabrze	31	22 (43)	11	10	10	44-47
8.	Pogoń Szczecin	31	21 (41)	11	8	12	41-41
9.	Podbeskidzie B-B	31	21 (39)	10	10	11	42-50
10.	Korona Kielce	31	20 (39)	10	9	12	34-44
11.	Piast Gliwice	31	20 (39)	11	6	14	40-46
12.	Cracovia	31	20 (37)	10	8	13	36-42
13.	Górniki Łęczna	31	20 (34)	9	10	12	34-39
14.	Ruch Chorzów	31	20 (33)	9	9	13	35-38
15.	GKS Bełchatów	31	17 (31)	8	8	15	25-43
16.	Zawisza Bydgoszcz	31	16 (29)	8	6	17	34-54

32. KOLEJKA

Śląsk Wrocław	Legia Warszawa	17 maja 18:00
Lech Poznań	Jagiellonia Białystok	17 maja 15:30
Górniki Zabrze	Pogoń Szczecin	17 maja 15:30
Lechia Gdańsk	Wisła Kraków	15 maja 20:30
Zawisza Bydgoszcz	Korona Kielce	15 maja 18:00
Górniki Łęczna	Cracovia	16 maja 15:30
Ruch Chorzów	Piast Gliwice	16 maja 20:30
GKS Bełchatów	Podbeskidzie Bielsko-Biala	16 maja 18:00

WYNIKI 31. KOLEJKI

Legia Warszawa	1-2	Lech Poznań
Jagiellonia Białystok	1-1	Śląsk Wrocław
Wisła Kraków	4-1	Górniki Zabrze
Pogoń Szczecin	1-3	Lechia Gdańsk
Korona Kielce	0-2	Ruch Chorzów
Piast Gliwice	2-3	Górniki Łęczna
Podbeskidzie B-B	2-2	Zawisza Bydgoszcz
Cracovia	1-1	GKS Bełchatów

OSTATNI MECZ

KORONA KIELCE – RUCH CHORZÓW 0:2 (0:1)

0:1 Filip Starzyński z wolnego, 45+2 min.
0:2 Marek Zięńczuk, 83 min.

Korona: Cerniauskas – Golański (73 Klemenž), Malarczyk, Sylwestrak, Leandro – Jovanović (81 Cebula), Fertovs – Luis Carlos, Kapo, Pyłpuczuk (82 Trytko) – Porcellis; trener: Ryszard Tarasiewicz.

Ruch: Putnocky – Konczkowski, Grodzicki, Helik, Oleksy – Surma, Babiarsz – Visnakovs (73 Zięńczuk), Starzyński, Gigołajew – Kuświk (90 Efir); trener: Waldemar Fornalik.

Żółte kartki: Jovanović, Golański, Porcellis – Kuświk.

Sędziował: Bartosz Frankowski (Toruń).
Widzów: 5531

KOLPORTAŻ GAZETY

DZIEŃ KOLPORTAŻU

Centrum miasta, stadion Ruchu, stałe punkty

DZIEŃ MECZU

Stadion Ruchu, ul. Cicha 6

STAŁE PUNKTY

Strefa Kibica, ul. Cicha 6 • Sklep Kibica, ul. Wolności 62 • Urząd Miasta • Urząd Skarbowy • Chorzowski Centrum Kultury • Starochorzowski Dom Kultury • Dom Kultury „Batory” • Pub „Warka”

WERSJA ON-LINE

www.ruchchorzow.com.pl, presspekt.pl, issuu.com/niebieskar

Niebieska
eKa

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT

ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU



REDAGUJĄ

Donata Chruściel, Tomasz
Ferens, Robert Kasperczyk,
Zbigniew Cieńciała, Waldemar
Kaim

FOTO

Norbert Barczyk/PressFocus,
Łukasz Laskowski/PressFocus,

DTP

Leszek Waligóra / Presspekt
dtp@presspekt.pl

REDAKCJA NIE ODPOWIAZA ZA TREŚĆ REKLAM. WSZELKIE PRAWA ZASTRZEŻONE.

WSZYSTKIE BANKI W JEDNYM MIEJSCU!

• BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI • SZYBKO I PROFESJONALNIE •
ZNAJDZIEMY DLA CIEBIE NAJTAŃSZĄ OFERTĘ NA RYNKU !!!



ATRIUM

KANCELARIA FINANSOWA

ul. Dąbrowskiego 42, 41-500 Chorzów
tel. 728 290 948

KREDYTY:

- **GOTÓWKOWE** nawet do 200 tys.
(najdłuższy okres spłaty na rynku, brak ograniczeń wiekowych)
- **KONSOLIDACJE** nawet do 200 tys.
(zamień kilka drogich kredytów na jeden tańszy)
- **HIPOTEKI**
(zakup nieruchomości, konsolidacja zobowiązań)
- **KREDYTY FIRMOWE**
(na dowolny cel, obrotowe, inwestycyjne, leasing i wiele innych ...)

POŻYCZKI i CHWILÓWKI:

- minimum formalności • atrakcyjne warunki cenowe • **bez BIK** – nawet do 25 tys. • **z komornikiem** - nawet do 2 tys. • **możliwa spłata w ratach miesięcznych**

PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ: TEL. 728 290 948

Gwarantujemy szybką i profesjonalną obsługę!

AUTO SZYBY

 Grzegorz Tkacz



- **Szyby**
- **Szyberdachy**
- **Folie**
- **Opony**

41-500 Chorzów
ul. Karpińskiego 7
tel./ fax (032) 2414-582
kom. 0 602 680 690

www.autotkacz.pl

**PRZED NAMI DWA OSTATNIE
NUMERY W TYM SEZONIE.
SKORZYSTAJ ZE SPECJALNEGO
RABATU I ZAREKLAMUJ SIĘ
W NIEBIESKIEJ ERCE**

**Niebieska
eRka**

SZCZEGÓŁY

ZADZWOŃ: 536 999 459

LUB NAPISZ: T.KOKOSZKA@PRESSPEKT.PL

INTERNET

TELEFONIA



30 lat 1983

www.telpol.net.pl

GRUPA

TELEKOMUNIKACJA



TELPOL®

Chorzów, ul. Racjonalizatorów 10

MULTIMEDIALNA



**TECHNOLOGIA
ŚWIATŁOWODOWA - FTTH**

DLA CAŁEJ RODZINY!

**TELEWIZJA
CYFROWA**

**TELEWIZJA
ANALOGOWA**

IPTV PLATFORMA MULTIMEDIALNA HDTV

JOY TV INTERACTIVE

DVB-C TELPOL - DIGITAL TV MPEG 4